

Richard Strauss | Tako rzecze Zaratustra

W powszechnej świadomości utwór funkcjonuje m.in. dzięki wykorzystaniu go w „*Odysei kosmicznej 2001*” Stanleya Kubricka

Zaratustra, twórca jednej z najstarszych religii monoteistycznych, żył prawdopodobnie tysiąc lat przed Chrystusem. Postacią wielkiego reformatora religijnego, początkowo odrzuconego przez własną społeczność, ale ostatecznie triumfującego, zafascynował się [XIX-wieczny](#) filozof Fryderyk Nietzsche, który w swej słynnej książce *Tako rzecze Zaratustra* (1885) w jego usta włożył własne przemyślenia na temat konieczności odrzucenia chrześcijaństwa i samodoskonalenia mającego zaowocować pojawieniem się „nadczłowieka”. Ta z kolei lektura zainspirowała [Ryszarda Straussa](#) do stworzenia jej dźwiękowej wizji na wielką orkiestrę. 12 listopada 1896 we Frankfurcie Strauss osobiście poprowadził prawykonanie swego nowego poematu symfonicznego – dzieło odniosło natychmiastowy sukces i do dziś jest jedną z najchętniej grywanych jego kompozycji.

Można by też dodać: „jedną z najbardziej znanych”, gdyby nie fakt, że w powszechnej świadomości funkcjonuje jedynie sławny początek dzieła, który swe miejsce w popkulturze zawdzięcza *Odysei kosmicznej 2001* Stanleya Kubricka. Na ścieżce dźwiękowej kultowego filmu z 1968 r. znalazła się pierwsza sekwencja Straussowskiego poematu symfonicznego (*Wschód słońca*) – patetyczna i wzniosła, a przy tym bardzo charakterystyczna – na tle długo trzymanej długiej, nisko brzmiącej nuty rozbrzmiewa oparta na prostych dźwiękach fanfara z [kotłami](#), narastająca do potężnego, pełnego blasku [akordu](#). Dla wielu niezorientowanych słuchaczy utwór w tym miejscu się kończy, trudno bowiem niektórym wyobrazić sobie, że po tak mocnym „finale” może być coś jeszcze. Tymczasem dzieło trwa jeszcze pół godziny i naprawdę warto tam zajrzeć. *Tako rzecze Zaratustra* składa się z 9 ogniw odpowiadających kilku wybranym przez Straussa rozdziałom książki Nietzschego – po *Wschodzie słońca* następują kolejno: *O Zaświatowcach*, *O wielkiej tęsknicy*, *O radości i namiętnościach*, *Pieśń grobowa*, *O Nauce*, *Powracający do zdrowia*, *Pieśń taneczna* i *Pieśń po nocy*. To muzyka gęsta i niezwykle bogata, ogarniająca całe spektrum technik, nastrojów i temperamentów. Są tu fragmenty przejmująco liryczne (cz. II), gwałtowne i burzliwe, ale też skoczne i beztroskie, słychać kunsztowną, chromatyczną [fuge](#), ale i „koncert skrzypcowy” (w cz. VIII). Dla fanów Kubricka najbardziej zaskakujące może być zakończenie – delikatne, ciche i oniryczne. Lata świetlne od eksplozji z początku utworu.

Anna Pęcherzewska-Hadrych

Il. Wielki Zaratustra, [Wikimedia Commons](#), CC BY-SA